

## Moduł 3: Studia przypadków do pracy grupowej

**Janek ma 7 miesięcy.** Z dokumentacji medycznej wynika, że dziecko wielokrotnie potrzebowało pomocy z powodu licznych urazów ciała. Ostatnio do szpitala został skierowany przez lekarza pierwszego kontaktu. Został przyjęty na oddział ortopedyczny. Chłopiec miał opuchniętą lewą rękę i nogę oraz wysoką gorączkę. Tydzień przed przyjęciem na oddział został przywieziony na oddział ratunkowy w towarzystwie opiekunki, która twierdziła, że dziecko spadło z huśtawki. Chłopiec był przytomny. Kiedy doszło do wypadku był pod jej opieką, a jego matka była w pracy, poza miastem. W badaniu przedmiotowym u chłopca stwierdzono brązowawe plamy na klatce piersiowej, brzuchu i szyi. Kiedy lekarze dotknęli ramienia Janka wydawało się, że odczuwa on ból i ma nieprawidłowe odruchy kończyn. Badania laboratoryjne wykazały też niedokrwistość. Rodzina chłopca twierdziła, że za te wypadki odpowiedzialna jest opiekunka Janka. Rodzina zarzucała sobie, że wcześniej nie zauważyła oznak przemocy wobec dziecka.

**Marek ma dwa lata.** Jego mama zdecydowała się opuścić ojca, gdyż ten stosował przemoc fizyczną i seksualną wobec niej. Świadkiem tych zdarzeń był Marek. Matka zdecydowała się opuścić męża, by chronić syna i siebie przed przemocą. Ojciec Marka często kwestionował swoje ojcostwo, odmawiał łożenia na potrzeby dziecka, nie pozwalał matce reagować na płacz dziecka. Uniemożliwiał też matce karmić chłopca piersią. Uważał, że dziecko nie potrzebuje żadnych zabawek i specjalnego jedzenia. Często też wyrażał negatywne opinie na temat wyglądu syna. Często urządzał alkoholowe imprezy, które zakłócały sen Marka. Obecnie Marek z mamą mieszka u swoich dziadków, którzy są dużym wsparciem dla jego mamy. Dziadkowie opiekują się wnukiem, gdy jego mama jest w pracy. Matka Marka jest pod stałą opieką psychologa, gdyż cierpi na PTSD. Ostatnio ojciec Marka, nie zważając na silny płacz dziecka wyrwał go z rąk babci, z którą był na spacerze. Babcia Marka prosiła, aby ojciec pozwolił jej uspokoić przerażonego wnuka i powiedział, dokąd i na jak długo go zabiera. Ojciec wyzywał babcie wulgarnymi słowami i popychał. Kierując samochód i trzymając płaczącego Marka na swoich kolanach odjechał z nadmierną prędkością (w samochodzie nie miał odpowiedniego fotelika dla dziecka). Nie poinformował wcześniej matki Marka, która była w pracy, że chce w tym dniu spotkać się z synem. Agresywne zachowanie ojca i płacz dziecka zwróciło uwagę przechodniów, którzy wezwali policję. Policja ustaliła, że ojciec po zdarzeniu wrócił do pracy, na budowę, a dziecko oddał pod opiekę swojej konkubinie, której dziecko nie znało. Policja pomogła matce odebrać dziecko, które było pod opieką obcej kobiety. Po powrocie Marek kurczowo trzymał się mamy, nie chciał jeść, a w nocy dostał bardzo wysokiej gorączki.

**Sara ma 10 lata.** Jej rodzice są po rozwodzie. Od dwóch lat mieszka z tatą i jego nową rodziną. Ojciec odebrał ją ze szkoły i bez zgody matki zabrał do domu, w którym Sara się wychowywała. Zgłosił na policji, że matka zaniedbuje córkę i ma problem alkoholowy. Sara tęskniła za ojcem i początkowo ucieszyła się, że zamieszka z nim. Ojciec był dla niej miły i dawał jej różne prezenty, spędzał dużo czasu z nią. Obecnie partnerka taty, bardzo często krzyczy na Sarę, wyzywa, zmusza ją do opieki nad przyrodnim rodzeństwem. Mówi jej, że jest leniwa i że ma złe geny po matce. Gdy ta próbuje opowiedzieć o zachowaniu kobiety, ojciec mówi Sarze, że

powinna być wdzięczna jego partnerce, że ta ją wychowuje. Partnerka skarży się ojcu na Sarę, mówi, że jest złym dzieckiem, że nie dba o swoją higienę i porządek w domu. Twierdzi, że Sara kłamie, oszukuje, manipuluje ojcem i chce zniszczyć ich związek. Ojciec negatywnie wypowiada się o matce Sary. Mówi jej, że matka chciała dokonać aborcji, że jest chora psychicznie i jest niebezpieczna. Nie są to prawdziwe informacje. Mówi Sarze, że dla jej dobra nie powinna widywać się z matką, bo nic dobrego z tego nie wyniknie. Mama Sary wychowuje jej młodszego brata, w sądzie walczy o kontakty z Sarą. Wielokrotnie próbowała zobaczyć się z córką, ale ojciec twierdzi, że córka boi się matki i nie chce się z nią widzieć. Sara tęskni za mamą, ale odmawia spotkań i rozmów, bo obawia się reakcji ojca. Matka jest w stałym kontakcie z nauczycielami Sary. Prosi o pomoc psychologiczną dla Sary.

**Jan ma 12 lat.** Jest uzdolniony muzycznie. Komponuje swoje pierwsze utwory muzyczne, doskonale gra na gitarze. Muzyka to jego wielka pasja. Sytuacja materialna rodziny jest doskonała. Jego ojciec prowadzi własną firmę budowlaną. Mama jest księgową i wspiera syna w realizacji jego pasji. Ojciec natomiast jest rozczarowany swoim synem, nie rozumie, jak chłopak w jego wieku może marzyć o karierze muzycznej. Ojciec chce, by jego syn był twardy i silny. Zmusza go do grania w piłkę nożną. Krytykuje, gdy ten próbuje wyjaśnić, że w tym czasie woli uczyć się gry na pianinie. Zarzuca żonie, że wychowała syna na „niemotę i darmożjadą”. Prawie każda rozmowa ojca z synem kończy się potężną awanturą, w czasie której Jan jest wyzywany, poniżany, popychany. Kilkakrotnie ojciec grozi, że wyrzuci go z domu, żeby zobaczył co to jest prawdziwe życie. Wielokrotnie ojciec odmawiał opłat za zajęcia muzyczne. Zniszczył też gitarę Janka, którą otrzymał od babci na urodziny. W ostatnim czasie chłopiec dostał silnego ataku lęku panicznego. Nauczycielka skierowała Jana do psychologa szkolnego.

**Kasia ma 15 lat,** została skierowana do psychologa przez nauczycielkę, która znalazła ją nieprzytomną w łazience szkolnej. Uczennica przyznała się, że połknęła dużą ilość leków przeciwbólowych, bo chciała się zabić. Dziewczynka w rozmowie powiedziała, że nie ma już sił, panicznie boi się matki i jej terroru w domu. Jest ciągle przez nią krytykowana, wyśmiewana, także w obecność ojca, ale on nie reaguje na zachowanie żony. Matka często powtarza jej, że dla niej haruje jak wół, by ta mogła się uczyć i miała co jeść. Mama Kasi wprowadziła szereg zasad, np. dziewczynka nie może wracać później do domu niż o godz. 19.00, nie może uczestniczyć w żadnych spotkaniach czy imprezach z rówieśnikami, „bo wiadomo, co się tam dzieje”, raz w tygodniu musi iść do spowiedzi świętej. Mama często przeszukuje jej rzeczy, sprawdza notatki, sprawdza kalendarz i telefon, żeby „ustrzec ją przed błędami”. Żeby zmotywować córkę do pracy pokazuje jej, gdzie popełnia błędy, co może poprawić w swoim funkcjonowaniu, np. uważa, że córka jest za gruba i mówi jej, że „wygląda jak słoń” itp. Ponadto uważa, że gdyby córka bardziej się starała miałyby dużo lepsze oceny w szkole. Kasia stara się podporządkowywać mamie, „bo wie, że mama chce dla niej jak najlepiej”. Boi się przeciwstawić, z obawy o mamę, która często mówi jej, że przez głupotę i zły charakter Kasia wpędzi ją do grobu.

**Jessica ma 11 lat.** Jest bystrą uczennicą, jednak nauczyciele często zwracają jej uwagę za rozmawianie na lekcjach. Dziewczynka ma poczucie humoru, dzięki czemu jest popularna w klasie. Jessica jest jedynaczką, mieszka z rodzicami. Ma z nimi bardzo dobrą relację. W

wakacje między piątą a szóstą klasą cała rodzina postanowiła spędzić wakacje nad morzem. Rodzice Jessici zaprosili dawnych znajomych, którzy mają dzieci mniej więcej w jej wieku. Wakacje udały się, jednak pewnej nocy po powrocie do domu, Jessica we śnie zmoczyła się. Rodzice Jessici zaniepokoiли się tą sytuacją, ponieważ ostatni raz zdarzyło się to, gdy Jessica była małym dzieckiem. Lekarz rodzinny zasugerował prowadzenie dziennika snu, całkowite opróżnianie pęcherza przed snem, spożywanie mniejszej ilości napojów przed snem. Chociaż Jessica stosowała się do wszystkich tych zaleceń, nadal moczyła się w nocy. W związku z tym, lekarz przepisał jej leki zmniejszające częstotliwość moczenia nocnego. Mniej więcej po upływie miesiąca, do rodziców Jessici zadzwonił jej nauczyciel z informacją, że jest zaniepokojony pogorszeniem ocen ich córki oraz zmianą w jej zachowaniu – Jessica jest mniej radosna, rzadziej żartuje. Mimo świadomości tego, że takie zmiany mogą się zdarzać u dziewcząt w wieku Jessici, nauczyciel zapytał rodziców, czy coś szczególnego wydarzyło się w minione wakacje. Rodzice Jessici byli wyraźnie zaniepokojeni i opowiedzieli nauczycielowi o incydencie z moczeniem nocnym. Nauczyciel powiedział im, że może być to związane z jakimś cierpieniem, którego doświadczyła dziewczynka. Kiedy Jessica wróciła do domu, rodzice chcieli z nią porozmawiać. Zapytali się jej, czy podczas wakacji wydarzyło się coś dziwnego. Jessica zdenerwowała się i powiedziała rodzicom, że jeden z ich przyjaciół – Mark, pewnego wieczoru wszedł do jej pokoju, pokazał jej swojego penisa i kazał go dotknąć. Jessica czuła się później winna i przestraszona. Dopiero po rozmowie z rodzicami poczuła ulgę. Dziewczynka prosiła rodziców, aby nie kontaktowali się z Markiem, jednak ci nie posłuchali jej i zadzwonili do niego. Mężczyzna oraz jego żona zaprzeczyli, aby taka sytuacja miała miejsce. Jako że nie było żadnych dowodów, że doszło do wykorzystania seksualnego, rodzice Jessici postanowili nie powiadamiać policji i udali się z córką do psychologa.

"Praca naukowa opublikowana w ramach projektu międzynarodowego współfinansowanego ze środków programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pn. "PMW" w latach 2019-2021; umowa nr 5186/GRANT KE/2021/2"